

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r.

sprawy **P. S.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 marca 2016 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 10 listopada 2015 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że: w okresie od czerwca 2012 r. daty dziennej bliżej nieustalonej do dnia 19 lutego 2013 r. w L., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami brał udział w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o łącznej masie nie mniejszej niż 1040 grama, w ten sposób, że po wcześniejszym nabyciu wskazanej substancji narkotycznej od

nieustalonej osoby zbył ją ustalonej osobie z przeznaczeniem do dalszej dystrybucji, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 10 listopada 2015 r., P. S. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 20 zł każda. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec tego skazanego obowiązek zwrotu równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 22.880 zł, zwolniono wymienionego z ponoszenia kosztów procesu obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Na skutek apelacji wywiedzionej od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 15 marca 2016 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu I Instancji, obciążając skazanego wydatkami postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu II instancji złożył obrońca P. S. zarzucając mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na przekraczające granice swobodności, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poprzez niesłuszne przyjęcie, że P.S. brał udział w obrocie narkotykami o łącznej masie nie mniejszej niż 1 040 grama, w sytuacji, gdy powyższe ustalenia zostały oparte na nie potwierdzonych innymi dowodami wyjaśnieniach innego oskarżonego P. K., które to wyjaśnienia zostały bezkrytycznie uznane za niezgodne z prawdą i przekonywujące, pomimo wielu sprzeczności w ich treści, a także potwierdzenia w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Obrońca podniósł także obrazę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., wyrażającą się niedostatecznym rozważeniu zarzutu apelacyjnego z pkt I pkt a i b, dotyczącego istotnych rozbieżności w zeznaniach P. K. oraz N. L. zwłaszcza w części dotyczącej ilości środków odurzających, jakie miał posiadać skazany.

Zarzucono również naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., polegające na nie rozważeniu przez Sąd Okręgowy zarzutu apelacyjnego z pkt 2, albowiem Sąd ten odniósł się do zeznań świadków P. K. i P.M., nie dokonał zaś

analizy depozycji Ł. B., w kontekście sprzeczności jego zeznań z zeznaniami świadka P.K. i N. L. Autor skargi zarzucił także, że Sąd Okręgowy niesłusznie za Sądem I instancji przyjął, iż zeznania świadków K. B. i Ł. B. nie mają znaczenia dla odpowiedzialności skazanego, w sytuacji, gdy stoją one w sprzeczności z relacjami P. K. i przeczą ustaleniom Sądu I instancji.

Obrońca w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis z art. 535 § 3 k.p.k..

W kasacji podniesiono cztery zarzuty, które na pierwszy rzut oka sygnalizowały dopuszczenie się przez Sąd odwoławczy obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., sugerujących nierzetelną przez co i niewłaściwą kontrolę orzeczenia Sądu I instancji. Te zaledwie pozorne oskarżenia pod adresem kontrolującego Sądu okazały się jedynie fortem nieuprawnionej krytyki poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które legły u podstaw skazania P. S. za zarzucany mu czyn. Autor skargi nie przedstawił racjonalnych argumentów, które mogłyby zdemaskować uchybienia Sądu II instancji i nie dowiódł, aby orzeczenie Sądu II odwoławczego dotknięte zostało jakimkolwiek uchybieniem czy błędem.

Wręcz przeciwnie, podkreślić należy, iż analiza uzasadnienia Sądu odwoławczego ponad jakąkolwiek wątpliwość uświadamia rzetelność i skrupulatność dokonanej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Rejonowego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty zostały przez ten Sąd skrupulatnie rozpoznane i omówione, co znalazło wyraz na kratach pisemnych motywów wyroku. Podano przy tym wystarczające argumenty, dla których odmówiono im słuszności.

Wskazać jedynie wypada, że Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej dowiódł, iż orzeczenie Sądu I instancji jest wolne od wad faktycznych i prawnych. Postępowanie w sprawie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, rozważono wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, poczyniono właściwe ustalenia faktyczne, z których wyciągnięto słuszne wnioski, w sposób logiczny i rzeczowy uargumentowane.

Z uzasadnienia Sądu odwoławczego bezspornie wynika, że przedmiotem kontroli objęto także płaszczyznę ustaleń faktycznych, przez co w konsekwencji i właściwość przeprowadzonej oceny poszczególnych dowodów, w tym depozycji P. K. także świadka N. L. Sąd odwoławczy poddał wnikliwej kontroli depozycje P. K., nie znajdując w tych relacjach sprzeczności ani niejasności. Uznał, że za pełnowartościowy dowód na podstawie, którego można było odtworzyć przebieg inkryminowanego zdarzenia. Uzasadnił w przekonujący sposób, z jakiego powodu wyjaśnienia P. K. złożone pierwotnie 19 lutego i 20 lutego 2013 r. (k. 20-22 i 33-35) nie można było uznać za w pełni wiarygodne. Sąd odniósł się także, przywołując treść tychże wyjaśnień, do zmiany przez P. K. relacji (str. 4-5).

Na str. 7 i in. uzasadnienia Sąd odwoławczy w sposób rzeczowy omówił także zeznania świadka N.L. Zeznania tego świadka pełniły jedynie rolę pomocniczą w procesie ustalania odnośnie ilości sprzedanej przez oskarżonego marihuany. W tej bowiem materii zasadnicze znaczenie miały relacje K. K. Dodać trzeba, czego nie dostrzega skarżący, że N. L. nie była przecież przez oskarżonego ani uświadamiana ani wprowadzana w szczegóły prowadzonej przez niego działalności. Błędem jest zatem twierdzenie, że na podstawie tej relacji, będącej przecież efektem zaledwie własnych obserwacji świadka, można by było czynić w omawianej zakresie konkretne ustalenia.

Sąd Okręgowy w swych rozważaniach nie pominął także zeznań P. K. i P. M. ani jak twierdzi skarżący – Ł. B. Otóż obrońca popada przy tym wywodzie w sprzeczność. W pkt 4 kasacji nie zgadza się przecież z zawartą na str. 8 uzasadnienia oceną Sądu, że m. in. zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla kwestii odpowiedzialności skazanego. Z tego wynika, że wbrew wywodom kasacji, Sąd II instancji odniósł się do zeznań tego świadka, jednakże ocena ta nie satysfakcjonuje skarżącego. Obrońca nie przedstawił żadnych racjonalnych

argumentów, które stałyby w zdecydowanej opozycji do opinii Sądu odwoławczego na temat dokonanej w sprawie oceny poszczególnych źródeł dowodowych. Tak jak prawidłowo ustalono w sprawie ani zeznania Ł. B. ani K. B. nie wnosiły istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności skazanego informacji.

W toku czynności kontrolnych nie dopatrzono się nieprawidłowości z tym związanych i podzielono, że wyciągnięte wnioski o sprawstwie P.S. nie budzą najmniejszych zastrzeżeń i wątpliwości.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem, czego należało **oddalić kasację** obrońcy skazanego, **uznając ją za oczywiście bezzasadną**.

kc